Zadania dla Przedszkolaków – praca zdalna

Grupa IV Żabki, 5 – latki

Wiosna na wsi

Wtorek 6.04.2021r.

Zwierzęta na wsi

- Oglądanie książek tematycznie związanych ze zwierzętami żyjącymi na wsi. Czytanie zawartych w nich ciekawostek. Dziecko nazywa zwierzęta, naśladuje ich odgłosy. Określa ich wygląd: kolory, liczbę kończyn. Dzielimy z dziećmi nazwy zwierząt na sylaby i wyróżniamy w nazwach pierwszą głoskę.
- Ćwiczenia konstrukcyjne – budowanie z klocków zagród dla zwierząt. Potrzebne będą figurki zwierząt lub zwierzątka wykonane przez dzieci z papieru, rolek, wytłaczanek itp. i klocki. Dzieci budują zagrody dla zwierząt i umieszczają w nich figurki zwierząt mieszkających na wsi. Określają wielkość zwierząt i ich zagród: małe zwierzęta – mniejsze zagrody, duże zwierzęta – duże zagrody. Wspólnie podajemy nazwy zwierzęcych domów: koń mieszka w stajni, świnia – w chlewiku, krowa – w oborze, kura – w kurniku.
- Kto mieszka w oborze? – zabawa dydaktyczno-czytelnicza

  Pomoce: obrazki pomieszczeń gospodarskich i podpisy do nich; kartoniki z rozciętymi zdaniami. Pomoce można napisać i narysować lub wydrukować przesłane przez nauczyciela.

  Oglądamy obrazki gospodarskich pomieszczeń, a na podłodze rozkładamy kartoniki z podpisami. Rodzic odczytuje je a dziecko umieszcza pod odpowiednimi ilustracjami. Następnie wspólnie układamy pod obrazkiem stajni napis, tworząc zdanie z rozciętych kartoników: „Tu mieszkają konie”. Dziecko zabiera podobny zestaw z dywanu i układa nowe zdanie, po czym umieszcza je pod właściwym obrazkiem.

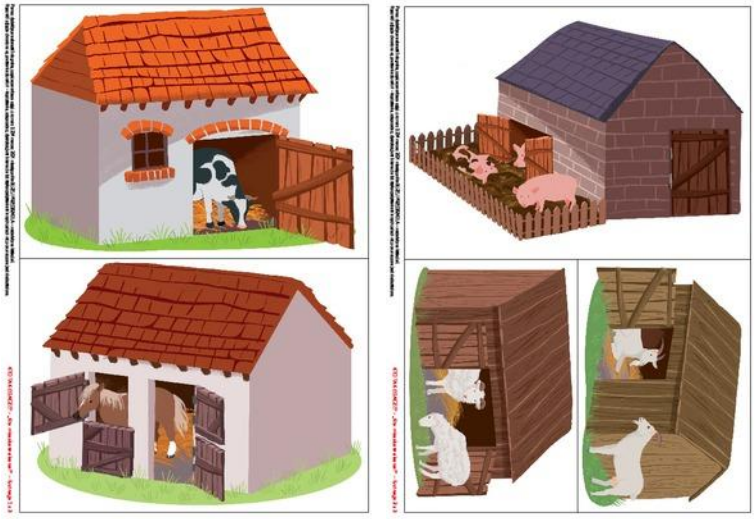

obora	stajnia
chlew	koziarnia
owczarnia	królikarnia
kurnik	buda

Tu	mieszkają	konie.
Tu	mieszkają	krowy.
Tu	mieszkają	kury.
Tu	mieszkają	świnie.

Tu	mieszkają	owce.
Tu	mieszkają	kozy.
Tu	mieszkają	króliki.
Tu	mieszka	pies.

Tu	mieszkają	kaczki.
Tu	mieszkają	indyki.
Tu	mieszkają	gęsi.

- Ćwiczenia językowe: „O jakim zwierzęciu myślę? „

  Obrazki zwierząt lub figurki czy pluszaki. Rozkładamy obrazki zwierząt i opisujemy szczegółowo wygląd jednego z nich. Zadaniem dziecka jest odgadnięcie, o jakim zwierzęciu mówimy. Następnie dziecko opisuje wygląd zwierzęcia, a my zgadujemy, co to za zwierzę.

- „Memo” – możemy wydrukować kartę ze zwierzętami podwójnie i wykorzystać ja do gry pamięciowej. Rozkładamy obrazki „odwrócone tyłem”. Każdy gracz po kolei odsłania 2 obrazki, jeśli znajdzie parę takich samych zabiera ją; jeśli nie, odwraca obrazkiem do dołu. Wygrywa ten kto znajdzie najwięcej par.

Środa 7.04.2021r.

Co słychać na wsi?

- Ćwiczenia słuchowe Jakie to zwierzę? Dorosły wypowiada nazwy zwierząt sylabami, a dziecko podaje pełną nazwę (np. ku-ra – kura, kro-wa – krowa). Jeśli dziecko dobrze sobie radzi z sylabami możemy zabawa utrudnić o wypowiadać nazwy zwierząt głoskami (k- r- o-w -a).

- Słuchamy odgłosów zwierząt wiejskich: zadaniem dziecka jest nazwać zwierzę na podstawie wydawanego przez nie odgłosu oraz określić jakie dźwięki wydaje zwierzę np. kura – gdacze, krowa - muczy, owca - beczy.

- Osłuchanie ze słowami i melodią piosenki „Podwórkowa awantura" (sł. i muz. K. Gowik). Nagranie przesłane na grupie Facebookowej dla Rodziców)

1. Wpadła na podwórko pani kura,
zła i wściekła jak gradowa chmura.
I od razu głośno krzyczy:
Ko, ko, ko, ko, ko, ko.
Tylko moje kurczątko się liczy!
Ref.: Dzisiaj na podwórku awantura.
Piesek, świnka, kaczka, gąska, kura
kłócą się, ojej, kłócą się, że hej,
które dziecko jest ładniejsze,
które najpiękniejsze jest!
2. Pani Świnka biegnie już z chlewika.
– Co mi pani tutaj dziś wytyka!
– woła tak do kury matki.
– Chrum, chrum, chrum, chrum, chrum, chrum.
Moje dzieci śliczne są jak kwiatki!
Ref.: Dzisiaj na podwórku…
3. Leci kaczka, że aż gubi pióra.
– To, co słyszę, to jest przecież bzdura!
Kury, świnki są tak brudne,
kwa, kwa, kwa, kwa, kwa, kwa.
Moje dzieci są po prostu cudne!
Ref.: Dzisiaj na podwórku…
4. Z budy wyskoczyła też psia mama
Co się dzieje to ja nie wiem sama!
Wygrywają moje psiaczki
hau hau hau hau hau hau
Najwspanialsze przecież to dzieciaczki!
Ref. : Dzisiaj na podwórku…
5. Tupie gąska mocno nadąsana
Co ja słyszę, kłótnia tu od rana
No i o co moje pieski?
Gę gę gę gę gę gę
Moje gąski to jest ród królewski!
Ref.: Dzisiaj na podwórku…
6. Przyszła wreszcie gospodyni miła

Głośne kłótnie szybko uciszyła
Wszystkie dzieci, moje panie
Śliczne są, cudne są
A ja teraz proszę na śniadanie!
Ref.: Dzisiaj na podwórku…

Rozmowa na temat piosenki, pytania pomocnicze:
Z ilu zwrotek składa się piosenka?
O co kłócą się zwierzęta w piosence?
O jakich zwierzętach jest mowa w kolejnych zwrotkach?
Jak nazywamy mamę, tatę i dziecko w rodzinach zwierząt (ptaków) przedstawionych w piosence?

- „Zakładamy gospodarstwo" – tworzenie rodzinnej makiety gospodarstwa
  Przydatne pomoce: tekturowa podstawa (np. z dużego opakowania po pizzy); długie, prostokątne podstawki; grubsza folia (np. czarna, do oklejenia podstawy); folia malarska (do zabezpieczenia podłogi); materiał przyrodniczy (ziemia, piasek, drobne kamyki, patyki, siano, słoma); ziarna owsa; woda
  Oklejmy wcześniej tekturową podstawę folią (wtedy tektura nie będzie zamakać).
  Na podłodze rozkłada folię malarską lub gazety i wszystkie potrzebne materiały. Dziecko układa na tekturze podstawki w dowolny sposób. Każdą podstawkę wypełnia innym materiałem, np. podstawka z piaskiem może pełnić rolę wybiegu dla koni, podstawka z ziemią może być przeznaczona dla świnek. Na jednej podstawce sieje owies i podlewa go (pamięta o tym codziennie, a gdy owies urośnie, będzie imitował trawę; możemy również Wykorzystać wcześniej zasiać owies lub rzeżuchę). Puste przestrzenie wypełnia kamyczkami, patyczkami, sianem itp.
  Gdy makieta jest gotowa, może bawić się, wykorzystując dostępne figurki zwierząt gospodarskich.

Czwartek 8.04.2021r.

Zwierzęta z wiejskiego podwórka i ich dzieci

Dziś można rozwiązać zadania w kartach pracy ze strony 64-65.

- Słuchanie opowiadania M. Strękowskiej-Zaremby „Kaczęta, prosięta… konięta?" czytanego przez Rodzica lub nauczyciela (nagranie głosowe wysłane na grupie Facebookowej dla Rodziców)

W zielonej książce na str. 62–65 znajdują się ilustracje do opowiadania.

Olek, Ada i dziadkowie odwiedzili ciocię Anielę. Ciocia mieszka na wsi, daleko od miasta. Ma tam własne gospodarstwo. Olek był kiedyś u cioci i zaprzyjaźnił się ze źrebakiem. Nie mógł się doczekać, kiedy zobaczy go ponownie. Ada jechała tam po raz pierwszy. Cieszyła się, że będzie mogła głaskać i karmić zwierzęta, które hoduje ciocia. Kiedy tylko stanęła na podwórku, wykrzyknęła:

– Mogę pogłaskać owieczkę?

Ciocia zatrzymała ją w ostatniej chwili. – Lepiej nie, to baran z twardymi rogami, nie lubi głaskania.

Ada zrobiła krok w tył, ale już po chwili biegła przez podwórko.

– Olek! Ciocia ma łabędzie! – piszczała zachwycona.

– Oj, Ado, Ado, to nie łabędzie! To gęsi!

Olek aż za brzuch się złapał. Gęsi rozbiegły się w cztery strony świata, za to gąsior wyciągnął długą szyję, zasyczał groźnie i złapał dziobem za sznurowadło u buta Ady.

– Ty łobuzie, nie strasz mi gości – skarciła go ciocia. Wzięła Adę za rękę. – Chodźmy do kurnika. Zobaczysz kury i malutkie kurczęta. Jest też gęś z gąsiętami i kaczka z kaczętami. Będziesz mogła je głaskać bez problemów..

Olek skrzywił się. Wolałby od razu pobiec do źrebaka. Dziadek musiał się tego domyślić, bo powiedział:

– Ada pójdzie z ciocią, babcia odpocznie w domu po podróży, a my zajrzymy do stajni. Do koni i źrebaków.

Kiedy po godzinie wszyscy wrócili do domu, dzieci zasypały babcię opowieściami o swoich przygodach.

– Źrebak się do mnie uśmiechnął! Poznał mnie! Pokazał wszystkie zęby w uśmiechu i zawołał „I-haa!". To na pewno znaczyło „dzień dobry"! – mówił uradowany Olek.

– A mnie pocałowało prosię – chwaliła się Ada.

Ciocia potwierdziła. Gdy Ada pogłaskała wszystkie dwadzieścia kurcząt, dziesięć gąsiąt i pięć kacząt, poszły do chlewni. „Tutaj są świnie z prosiętami", uprzedziła ją ciocia. Wzięła jedno różowe prosię na ręce i podsunęła Adzie do pogłaskania. Prosię, niewiele myśląc, trąciło Adę noskiem w policzek i chrząknęło. Ada była zachwycona. Potem odwiedziła owce z owieczkami i barankami. Nie odważyła się jednak na ich pogłaskanie, chociaż ciocia zapewniała, że owcze dzieci, nawet te z małymi różkami, nie są groźne. Później, już razem z dziadkiem i Olkiem, poszli do obory, do krów i cieląt. Co się tam wydarzyło, tego dzieci nie opowiedziały. Zdradzę wam w tajemnicy, że jedna z krów pacnęła Adę ogonem w nos.

– Nic nie mówicie o krowach? – zdziwiła się babcia.

– Bo krowie ogony brzydko pachną – wyjaśniła Ada, krzywiąc się przy tym okropnie. – A wiesz, czego się dziś nauczyłam? – pospiesznie zmieniła temat. – Posłuchaj: dziecko kury to kurczątko, gęsi – gąsiątko, kaczki – kaczątko, świnki – prosiątko, konia – koniątko, a krowy – krowiątko – wyliczyła.

Ciekawe, dlaczego ciocia, dziadkowie i Olek śmiali się długo i głośno.

- Praca z obrazkiem na stronie 62-63 w zielonej książce. Nazywanie i przeliczanie zwierząt z każdego gatunku. Utrwalanie nazw zwierząt i ich dzieci. Określanie których zwierząt jest najmniej i najwięcej.

- „Poranek w gospodarstwie” – usprawnianie aparatu artykulacyjnego

  Czytając opowiadanie, Rodzic robi w odpowiednich miejscach pauzy, a dziecko wykonuje ćwiczenia buzi i języka.

  „Poranek w gospodarstwie” (Natalia Łasocha)

  Gospodarz wyszedł na podwórko **(dziecko otwiera usta i wysuwa język).** Rozejrzał się dookoła **(oblizuje usta).** Na jego widok pies Łatek zaczął merdać ogonem **(energicznie dotyka językiem kącików ust).** Wesoło pogwizdując, gospodarz poszedł do kurnika **(ściąga usta, jakby chciało zagwizdać)** i policzył wszystkie swoje kury, najpierw na dolnej grzędzie **(językiem dotyka kolejno dolnych zębów),** a potem na górnej **(językiem dotyka kolejno górnych zębów).** Gdy zaszedł do stajni, zauważył, że pod sufitem jaskółki uwiły gniazdo **(czubkiem języka kreśli koła na podniebieniu).** Ze studni uciągnął trochę wody: jedno wiadro **(wyciąga język i układa go na brodzie, po czym podnosi w kierunku nosa),** drugie **(powtarza ćwiczenie),** trzecie **(powtarza ćwiczenie).** W końcu pomyślał „pora na śniadanie” i zabrał się za codzienne poranne karmienie zwierząt, a małe prosiątka zaczęły wesoło pomlaskiwać różowymi ryjkami **(mlaska i oblizuje się).**

Piątek 9.04.2021r.

Człowiek i zwierzęta

- Co nam dają zwierzęta? – zabawa dydaktyczna.

  Dzieci losują z koszyka poszczególne produkty takie jak: mleko, ser, jajka, wełna, szynka, piórko. Rozpoznają je po dotyku, nazywają i odpowiadają na pytanie, od jakiego zwierzęcia pochodzi dany produkt.

- Określanie znaczenia zwierząt dla człowieka.

  Zdjęcia zwierząt z wiejskiego podwórka, np.: krowy, kury, indyka, gęsi, koguta, świni, konia. Wskazujemy leżące przed dziećmi zdjęcia zwierząt i pyta: Jak myślicie, po co ludzie hodują zwierzęta (np.: kury, gęsi, kaczki, konie)? Uzupełniamy wypowiedzi dziecka. Zwracamy uwagę na konieczność opiekowania się zwierzętami i sposób w jaki powinniśmy to robić. Pomocny w tym zadaniu może być diagram i dopasowanie obrazków do zwierząt lub karta pracy na str. 66.

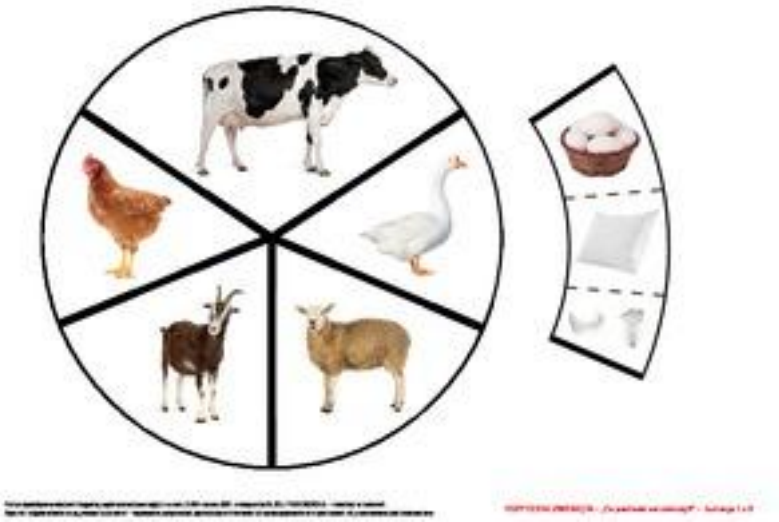

- „Wiejskie dobra” – układanie historyjki obrazkowej we właściwej kolejności i opowiadanie co się wydarzyło.
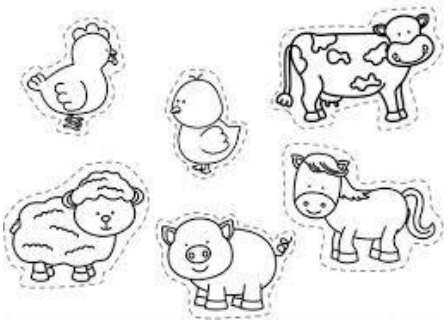
• Praca plastyczna – proponujemy dziecku wykonanie pracy plastycznej z materiałów jakimi dysponujemy w domu. Może to być rysunek, wycinanka, kolaż z użyciem fragmentów z gazet, praca techniczna lub przestrzenna. Oto kilka internetowych inspiracji: